

Wstęp

Nowoczesność jako kategoria opisowa i wartościująca pojawiła się w literaturze europejskiej w XVII wieku w związku z prowadzonym sporem jaki toczył się między zwolennikami uznania starożytności za szczytowe stadium rozwoju ludzkości, a zwolennikami tezy o nieustannym postępie ludzkości. Wartościujące rozumienie nowoczesności polegało na uznaniu tego co nowoczesne, za lepsze i doskonalsze od poprzedniego.

Zwyciężyło stanowisko, zgodnie z którym dzieje ludzkości są historią postępu i każda kolejna formacja społeczna jest dojrzała od dawniejszych. W XVIII wieku zaczęto nazywać ówczesne społeczeństwo nowoczesnym jako odróżnienie od społeczeństwa wcześniejszego, nazywanego tradycyjnym.

Wskazanie jakiegoś przedziału czasowego wyłonienia się społeczeństwa nowoczesnego nie jest łatwe, ale też problem ten nie specjalnie zaprzętał uwagę ówczesnych intelektualistów. Raczej koncentrowano uwagę na cechach charakterystycznych społeczeństwa nowoczesnego, które odróżniają je od społeczeństw zacofanych. Poszukiwano takiego czynnika, który spowodował dynamiczny i niepowstrzymany rozwój tych społeczeństw. Comte wskazywał na upadek zabobonów religijnych i wyjaśnień metafizycznych oraz na zwiększenie roli pozytywistycznego myślenia. Marks wskazywał na upadek stosunków feudalnych i pojawienie się nowych, które pozwalają na zwiększenie potencjału wytwórczego. Maine za ów czynnik uznawał zanik pozycji dziedzicznych i wzrost znaczenia pozycji osiągniętych oraz przekształcenie się tożsamości traktowane jako zadanie wyzwalające wielkie zasoby energii twórczej. Dla Webera tym wyróżnikiem była dominacja działania racjonalnego i zanik postępowania irracjonalnego, rządzonego przez tradycję.

Socjologia nie tylko poszukiwała czynnika odróżniającego nowoczesność od społeczeństwa tradycyjnego, ale starała się dokonać opisu atrybutów omawianej formacji oraz występujących między nimi zależności. Wskazywano na następujące atrybuty społeczeństwa nowoczesnego, nazywanym także przemysłowym:

- mechanizacja produkcji, która spowodowała zwiększenie wytwórczości i pojawienie się nadwyżki produkowanych dóbr. Przyczyniła się ona do

tworzenia wyspecjalizowanych statusów, hierarchii pozycji społecznych i pojawienia się nowych nierówności społecznych, opartych na pozycjach osiągniętych. Mimo tego, ogólnie rzecz ujmując, zmniejszyły się owe nierówności między innymi w związku ze zwiększoną ruchliwością społeczną, jako efektem przeniesienia głównego miejsca pracy z domu do fabryki;

- zwiększenie zapotrzebowania na wykwalifikowanych robotników. Sytuacja ta spowodowała wzrost znaczenia edukacji. W ślad za tym bardziej wykształcone zbiorowości zaczęły domagać się przywilejów politycznych i społecznych;

- wzrost znaczenia nauki, którą zaczęto postrzegać jako koło zamachowe działań gospodarczych. Zastępowanie pracy ludzkich mięśni maszynami i automatami, tworzenie i wykorzystywanie nowych technologii stało się celem dążeń przedsiębiorstw dążących do maksymalizacji produkcji. Wszystko to wymagało korzystania z osiągnięć naukowych pozwalających na realizację tych celów;

- utrata dotychczasowego autorytetu religii, która nastąpiła w wyniku zachodzących industrializacyjnych zmian, między innymi w postaci zróżnicowania stylów życia, norm i wartości. Religijna propozycja życia przestała zajmować pozycję dominującą i jedyną, ale stała się jedną z wielu na wolnym rynku ofert społeczeństwa nowoczesnego;

- nasilenie procesu urbanizacji, w wyniku którego ludzie przenoszą się do miast w poszukiwaniu miejsc pracy. Podniósł się standard życia ludzi, choć niejednakowo dla wszystkich;

- dominacja racjonalności jako efekt oddzielenia własności od zarządzania w nowoczesnych organizacjach biurokratycznych. W ten sposób nastąpiło poddanie kierownictwa nad procesami produkcyjnymi regułom bezosobowym, ukierunkowanym na minimalizację kosztów produkcji i zwiększenie zysków;

- zastąpienie domu rodzinnego traktowanego jako jednostka produkcyjna pracą w przedsiębiorstwie i wytwarzaniem przemysłowym, polegającym między innymi na współpracy wielu producentów;

- degradacja środowiska naturalnego w wyniku dynamicznego uprzemysłowienia, które spowodowało wzrost zanieczyszczenia powietrza, wód i lasów.

Tak rozumiana nowoczesność wiązała się z występowaniem sił, które pchały społeczeństwa do ciągłego rozwoju, zmieniania rzeczywistości i budowania społeczeństwa dobrobytu. Rozwój społeczeństwa nie miał jakiegoś celu, do którego ono zmierza, ale celem był, jak się wydaje, nieustanny rozwój i dążenie do ciągłego przekraczania teraźniejszości.

Sądono, że nowoczesność jest pozbawiona ograniczeń czasowych, że jest ona ostatnim, najwyższym, nieskończenie chłonnym, plastycznym i prężnym stadium rozwoju społecznego. Natomiast wszystkie występujące dysfunkcje

życia społeczeństwa nowoczesnego minimalizowano i usprawiedliwiano je wiekiem dorastania.

W latach siedemdziesiątych XX wieku zauważono, że niezachwiany rozwój i rozkwit zaczyna pękać i pojawiają się pierwsze oznaki pewnego wyczerpania. Okazuje się, że cechy stanowiące o żywotności nowoczesności stają się problemami zagrażającymi jej dalszemu istnieniu. Pojawia się wątpliwość, czy rzeczywiście nowoczesność można uznać za ukoronowanie dziejów rozwoju ludzkości. Symptomów takich wątpliwości było wiele, natomiast dwa następujące zasługują na uwagę:

- załamanie się kolonializmu, co ściśle wiązało się z utratą nadziei na pełnienie przez Europę zwierzchnictwa politycznego, gospodarczego i militarne- go nad resztą świata. Spowodowało to zachwianie się poglądu o uznawaniu nowoczesności za uniwersalny wzorzec dla społeczeństw całego świata;
- doświadczenie totalitaryzmu, zarówno faszystowskiego jak i komuni- stycznego, nakazały ponownie spojrzeć na logikę rozwoju nowoczesności. Okazało się, że próby urządzania lepszego świata na zamówienie mogą prze- kształcić się w próby narzucania go siłą, kosztem nieszczęść i tragedii ludz- kich.

Nowoczesność spowodowała, że tożsamość przestała wynikać z góry usta- lonego porządku, ale stała się zadaniem, czymś, co jednostka ma dopiero zbu- dować. Trudność owa polega na tym, że jednostka żyje w ciągle zmieniających się warunkach, często sprzecznych ze sobą i nie dających trwałego oparcia. W takiej sytuacji najlepiej nie posiadać tożsamości i być elastycznym, giętkim i gotowym na przystosowanie się do nowych okoliczności. Nowoczesność zamiast obdarzać jednostkę wolnością, czynić ją podmiotem swojego losu, wystawia ją na grę sił, nad którymi nie jest w stanie zapanować.

Zadaniem jednostki stała się nie tylko tożsamość, ale także ład społeczny. Nowoczesność przyniosła, w wyniku atomizacji społeczeństwa, zmniejszenie roli tradycyjnej kontroli społecznej. To zaś spowodowało, że nowoczesność stała się erą kontroli formalnej, innymi słowy, erą inżynierii społecznej opie- rającej się na prawie stanowionym i organizacjach formalnych stojących na straży przestrzegania tego prawa.

Kultura fizyczna jest częścią kultury w ogóle i stanowi jej dział. Sam termin kultura dopiero w XIX wieku został poddany naukowej analizie. Pochodzi on od wyrazu *cultura* i oznaczał pierwotnie uprawę roli. Z biegiem czasu przez kulturę rozumiano również uprawę umysłu, a więc w zakres tego pojęcia zostały wpisane wszystkie te wartości, normy i wzory zachowań, a także wytwory ludzkiej aktywności i kreatywności stanowiące dorobek ca- łej społeczności. Przez kulturę rozumiano też wszystko to, co nie przynale- ży do natury. Okazało się jednak, że podział taki ma charakter abstrakcyjny. Antropologiczno-historyczny sposób rozumienia kultury zaproponował S. Czarnowski, według którego obejmuje ona zobiektywizowane wartości, wzo-

ry i normy regulujące zachowania indywidualne i zbiorowe. Powstały dziesiątki czy setki sposobów definiowania kultury, klasyfikację których można znaleźć u A. Kroebera i C. Kluckhohna.

Do najczęściej eksploatowanych na gruncie polskiej humanistyki należy definicja autorki *Kultury masowej*, A. Kłoskowskiej. Jej brzmienie jest następujące: „Kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswojonych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań”

Zaprezentowany globalny sposób rozumienia kultury odegrał i odgrywa ważną rolę w dociekaniach naukowych. Jednak z drugiej strony daje się zauważyć tendencję odwrotną, polegającą na selektywnym podejściu do kultury. Oznacza to segmentalizację rzeczywistości kulturowej i koncentrowanie się na jej większych lub mniejszych fragmentach czy elementach. Takie podejście wynika z obserwacji, że współczesne społeczeństwa nie posiadają jakiegoś jednego „garnituru” aksjologicznego czy normatywnego, ale w tym względzie mamy do czynienia z pluralizmem kulturowym, a wartości uniwersalne wyrastają z różnych korzeni etnicznych i kulturowych.

Z tego między innymi powodu zaczęto zawężać kulturę do poszczególnych jej sfer: kultury symbolicznej, kultury społecznej i kultury bytu. Pierwsza z nich dotyczy semiotycznej strony kultury, druga wartości i zachowań o charakterze realizacyjnym, determinowanych przez społeczeństwo i trzecia materialnych warunków życia i pracy ludzi.

Specyfika kultury fizycznej polega na tym, że nie mieści się ona w całości w żadnej z wyżej wyodrębnionych sfer (bytowej, społecznej, symbolicznej), wręcz przeciwnie, ze względu na swą złożoną strukturę sytuuje się w każdej z nich.

W sposób najbardziej ugruntowany lokuje się w kulturze bytu (egzystencjalnej), która wiąże się z zaspokajaniem podstawowych potrzeb człowieka, takich jak prokreacja, wykonywanie pracy, spełnianie czynności obronnych itp. Wypełnianie wymienionych i im podobnych czynności uwarunkowane jest rozwojem fizycznym, sprawnością ruchową, wydolnością i zdrowiem. Możliwość efektywnego wykonywania tych czynności ma często w konsekwencji wpływ na pomyślność zawodową, społeczną, rodzinną, a także na rozwój i trwanie gatunku. Wiąże się ze sposobem żywienia, higieną pracy, ale także z formami wypoczynku. Z tego też powodu dbałość o rozwój fizyczny i zdrowie winna należeć do podstawowych obowiązków człowieka i społeczeństwa. Kultura bytu obejmuje także obiekty, urządzenia i sprzęt sportowy, ale również programy upowszechniania kultury fizycznej.

Charakterystyczną cechą społecznej sfery kultury fizycznej jest to, że jej wartości są niejako nadbudowane nad wartościami kultury bytu. Chodzi tutaj o wzory, normy, reguły i standardy zachowań odnoszące się do spraw-

ności ruchowej, wydolności fizycznej i zdrowia. Ważne znaczenie mają tutaj role społeczne, wzory osobowe, stosunki społeczne itp. Uczestnictwo w kulturze fizycznej często ma wpływ na status społeczny jednostki, a w niektórych środowiskach jest potwierdzeniem przynależności do elity kulturalnej.

Do najbardziej niedookreślonych sfer należy symboliczna sfera kultury fizycznej, która niejako jest nadbudowana nad kulturą bytu i kulturą społeczną. Semiotyczny charakter aktywności ruchowej jest ze swej istoty autoteliczny. Ruchowe przejawy kultury fizycznej w większości mają swoją wartość bezpośrednią (niesymboliczną), jak w przypadku aktywności rehabilitacyjnej, rekreacyjnej czy zdrowotnej. Często jednak jest tak, że różnorodne przejawy aktywności ruchowej zaczynają coś znaczyć. W sposób szczególny widać to w sporcie wyczynowym. Był czas, kiedy wyniki sportowe na igrzyskach olimpijskich interpretowano w kategoriach politycznych, a zajęte miejsca przez reprezentacje państwowe były świadectwem wyższości jednego systemu nad drugim. Rosłe ciała sprężystości poruszających się sportowców uczestniczących w spartakiadach, gimnastriadach itp. miały informować odbiorców o tężyznie fizycznej i młodości danego narodu.

Na temat semiotycznej funkcji sportu pisze A. Tyszka, który powiada, że „poszczególne mecze, mityngi, turnieje i spotkania są z punktu widzenia semiologii komunikatami o swoistym charakterze; zasób znaków, którymi dysponują poszczególne dyscypliny sportowe zalicza się zwykle do komunikacji niewerbalnej. Nie tworzą one „kodu znakowego” lub tworzą tylko tak zwany kod nieciągły. Mimo tej semiotycznej ułomności sport wytwarza język, którym porozumiewa się widownia z boiskiem, reprezentanci z reprezentowanymi i „strony” rywalizujące między sobą. To, co sport ma do zakomunikowania masom ludzkim, jest zrozumiałe i jest percypowane”

Z. Krawczyk wyróżnia trzy następujące warstwy znaczeniowe sportu wyczynowego, które mają charakter uniwersalny:

- symbolizująca dążenie człowieka do doskonałości, perfekcjonizmu, przez rozwijanie talentu i pracę;
- przejawiająca się w rywalizacji, czystej grze, zachowaniu równych szans rywalizujących stron i poszanowaniu przeciwnika;
- symbolizująca ideę pokoju powszechnego.

Kultura fizyczna rozpatrywana od strony obiektywnych uwarunkowań dotyczy w znaczącej części biologicznych potrzeb człowieka. Jednak jest akceptowany powszechnie pogląd, że wszelkie potrzeby ludzi mające swe przyrodnicze podłoże są zaspokajane w formach specyficznie ludzkich. Dotyczy to nawet takich najbardziej elementarnych potrzeb jak głód, potrzeby fizjologiczne, seksualne itp. Wszystkie one są zaspokajane w sposób kulturowo zdeterminowany. Dotyczy to także kultury fizycznej, której niemal wszystkie zjawiska i procesy mają charakter społeczny, innymi słowy, uzależnione są od

takich czynników jak: typ społeczeństwa, poziom wykształcenia, zamożność, wzory organizacji czasu wolnego itd.

Kulturowa koncepcja aktywności fizycznej ludzi, pod którą podwaliny położył F. Znaniecki, pozwala na zastosowanie w naukach o kulturze fizycznej metodologii charakterystycznej dla nauk społecznych. Zresztą w tej perspektywie już od wielu lat prowadzone są analizy teoretyczne i badania empiryczne. Można nawet mówić o istnieniu szkoły prowadzenia takich badań i analiz, której twórcą jest Z. Krawczyk. Na wypracowanych przez niego założeniach teoretycznych i metodologicznych wychowało się liczne grono humanistycznie zorientowanych badaczy kultury fizycznej.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwojakie rozumienie ujęcia antropologiczno-kulturowego zjawisk kultury fizycznej. Z jednej strony można je rozumieć jako powszechnie akceptowany zespół wartości, z drugiej natomiast jako zespół symboli cenionych i uznanych przez społeczeństwo.

Czym jest kultura fizyczna? Wbrew pozorom, odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest łatwa. Przyczyny takiego stanu rzeczy są przynajmniej dwojakiego rodzaju. Po pierwsze nie ma jednomyślności wśród przedstawicieli nauk społecznych, czym jest kultura w ogóle? Z drugiej natomiast strony określenie „fizyczna” kryje w sobie wiele różnorodnych treści. Ponadto kultura fizyczna zanim została poddana opisowi naukowemu wcześniej zaistniała w świadomości społecznej jako zespół czynności praktycznych mających służyć fizycznemu rozwojowi człowieka, zwłaszcza młodego.

Uporządkowania sposobów rozumienia kultury fizycznej dokonał Z. Krawczyk wyróżniając następujące typy:

- kultura fizyczna „to całokształt materialnego środowiska, kształtowanego przez człowieka zgodnie z jego możliwościami, potrzebami i wartościami” Charakterystyczną cechą tak rozumianej kultury fizycznej jest to, że ma ona specyficzny charakter ludzki i nie istnieje poza światem człowieka. Obejmuje ona cały ucłowieczony świat natury i kultury, które w sposób zwrotny kształtują sposób życia, w tym przede wszystkim człowieka, który jest z tym światem powiązany wieloma relacjami na zasadzie względnej równowagi;

- kultura fizyczna „to system wartości, działań oraz ich efektów w dziedzinie cielesnej aktywności człowieka zależnych od zewnętrznych warunków i stymulowanych przez społeczne potrzeby” W zakres tak rozumianej kultury fizycznej wchodzi zarówno praca fizyczna jak i wszelkie zachowania mające na celu dbałość o zdrowie, sprawność fizyczną i ekspresję ciała;

- kultura fizyczna „to zespół form aktywności ruchowej człowieka, podejmowanych świadomie i celowo dla poprawy zdrowia, rozwoju sprawności fizycznej i pomnażania urody człowieka, podporządkowanych wzorowi osobowości wszechstronnej, harmonijnej i dynamicznej”;

- kultura fizyczna „rozumiana jako synonim sportu” Wśród części teoretyków kultury fizycznej krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej

panuje przekonanie o potrzebie rozłącznego traktowania kultury fizycznej i sportu.

Z. Krawczyk, nawiązując do trzeciego wyróżnionego typu, sformułowanego z perspektywy antropologiczno-behawioralnej, tak charakteryzuje omawianą dziedzinę: „Kultura fizyczna to względnie zintegrowany i utrwalony system zachowań w dziedzinie dbałości o rozwój fizyczny, sprawność ruchową, zdrowie, urodę, cielesną doskonałość i ekspresję człowieka, przebiegających według przyjętych w danej zbiorowości wzorów, a także rezultaty owych zachowań”

Dążenie do zaspokojenia potrzeb jest podstawowym mechanizmem skłaniającym ludzi do działania. Jak już wcześniej mówiliśmy, są to tzw. potrzeby podstawowe (odżywianie się, prokreacja, bezpieczeństwo) zawierające się w sferze kultury bytu, ale również tzw. potrzeby wyższego rzędu (potrzeby bycia we wspólnocie, akceptacji, miłości, przeżyć estetycznych, emocjonalnych itp.), zawierające się w sferach kultury społecznej i symbolicznej. Można powiedzieć, że zaspokajanie potrzeb człowieka jest niczym innym, jak osiągnięciem, czy realizacją określonych wartości materialnych, relacyjnych czy idealnych. Mechanizm ów dotyczy również interesującej nas tutaj dziedziny kultury fizycznej. Oznacza to, że ludzie podejmują aktywność ruchową (uczestniczą czynnie w kulturze fizycznej) ze względu na potrzebę zaspokojenia różnorodnych wartości.

W literaturze przedmiotu często stosowanym podziałem wartości kultury fizycznej jest podział na wartości autoteliczne i instrumentalne. „Fundamentalną i charakterystyczną cechą kultury fizycznej ujmowanej w kategoriach wartości, pisze Z. Krawczyk, jest jej autoteliczność. Jawi się ona zatem jako zbiór wartości stanowiących cel sam w sobie, a więc realizowanych dla nich samych. Uczestnictwo w niej podejmowane jest najczęściej z pobudek hedonistycznych, przybierających formy zabawowe. Nie znosi więc przymusu, jest postacią doświadczeń spontanicznych. Toteż w odbiorze społecznym kojarzy się najczęściej z czynnościami czasu wolnego, a formalnie przybiera z reguły postać bezinteresownej gry”

Taki wzór uczestnictwa w kulturze fizycznej, ze względu na autoteliczny sens, charakterystyczny był dla arystokratycznego stylu życia i klasy próżniaczej. Tkwi też u podstaw neoolimpizmu P. de Coubertina, według którego nie wynik jest sprawą najważniejszą, ale samo uczestnictwo w igrzyskach. Wiemy jednak doskonale, że dzisiaj ideały te niewiele mają wspólnego z olimpijską praktyką. Najbardziej przesyconym autotelicznymi wartościami sektorem kultury fizycznej jest rekreacja ruchowa, w której najczęściej uczestniczą ludzie ze względu na przyjemność i satysfakcję osobistą. Autoteliczny charakter mają różnorodne, spontaniczne gry i zabawy ruchowe dzieci i młodzieży, ale także wielorakie, amatorskie rozgrywki i ligi w grach zespołowych, w których uczestniczą młodzi i dorośli z auten-

tycznej potrzeby przeżycia rywalizacji, radości ruchu, wysiłku fizycznego i odprężenia.

Zjawisko instrumentalizacji w sposób niezwykle jaskrawy występuje na gruncie sportu wyczynowego, profesjonalnego. Z łatwością zauważamy, że przez sport realizowane są cele polityczne, ideologiczne, medialne, prestiżowe, materialne, a nade wszystko komercyjne. Sportowcy profesjonalni są uczestnikami kultury fizycznej z motywów finansowych. Przystępują do gry tylko wówczas, gdy spełnione są ich oczekiwania w tym względzie. Zatem uczestnictwo w sporcie nie jest dla nich przede wszystkim przyjemnością i radością, ale sposobem zarabiania pieniędzy.

Nie jesteśmy w stanie orzec, jak przedstawiają się proporcje pomiędzy zachowaniami autotelicznymi i instrumentalnymi w omawianej dziedzinie. Wydaje się jednak, że wartości autoteliczne determinują, przynajmniej w jakiejś mierze, zachowania człowieka, nawet wówczas, gdy wyraźnie widać motywy instrumentalne. Przykładowo, uczestnictwo studentów uczelni wychowania fizycznego w zajęciach ruchowych może być odczytane w kategoriach instrumentalnych, jako chęć opanowania jakiejś techniki w celu uzyskania zaliczenia przedmiotu i w konsekwencji spełniania jednego z warunków uzyskania dyplomu ukończenia studiów wyższych. Z drugiej jednak strony wybór uczelni wychowania fizycznego jest najczęściej także świadectwem tego, że aktywność ruchowa sprawia danej osobie przyjemność i daje satysfakcję.

Często stosowaną w literaturze przedmiotu klasyfikacją wartości jest klasyfikacja S. Ossowskiego, wyodrębniająca trzy rodzaje wartości: uznawane, odczuwane i realizowane. Wartości uznawane to takie dobra (materialne, relacyjne lub idealne), które są uważane przez jednostkę lub zbiorowość za doniosłe, ważne i godne pożądania. Wartościami odczuwanymi są dobra, które są pragnieniami jednostki lub zbiorowości, a ich brak odczuwany jest jako stan niezaspokojenia. Mają one siłę motywacyjną i stymulującą działania, w celu ich pozyskania. Natomiast wartościami realizowanymi są te, na które człowiek kieruje swe wysiłki, urzeczywistnia i osiąga w działaniu. Wymienione trzy typy wartości można przedstawić w układzie hierarchicznym w odniesieniu do kultury fizycznej, według stopnia ich wpływu na powodzenie człowieka w omawianej dziedzinie. Pierwszy typ ma charakter deklaratywny i wiąże się z myślową akceptacją określonego porządku i idei. Drugi typ ma charakter emocjonalny, implikuje osobiste przekonania i wyraża się w gotowości ich realizacji. Trzeci typ wartości sprowadza się do czynnego zaangażowania człowieka w dzieło ich urzeczywistnienia. Zaproponowana klasyfikacja wprowadza pewien ład w interpretację wyników badań społecznych na temat stosunku do kultury fizycznej. Pozwala na precyzyjniejsze uchwycenie relacji jakie zachodzą między badanymi a omawianą dziedziną. Bowiem czym innym, ze względu na praktyczne rezultaty, jest uznanie wartości kultury fi-

zycznej, czym innym odczuwanie potrzeby ich realizacji, a czym innym ich realizacja.

Z. Krawczyk, inspirowany typologią skonstruowaną przez F. Znanieckiego, wyróżnił następujące typy wzorów kultury fizycznej:

- wzór estetyczny. Podlegał on zmianom w całej historii rozwoju ludzkości. W starożytności kategoria piękna występowała obok dobra i mądrości, tworząc wzór człowieka zwany *paideą*. Ciało powinno być zbudowane proporcjonalnie i harmonijnie rozwinięte. Estetyka ciała może wyrażać się zarówno w urodzie jego kształtów (aspekt morfologiczny) jak i płynności, harmonii i celowości ruchów (aspekt kinestetyczny).

- wzór hedonistyczny. Ciało człowieka może być źródłem trojakiemu rodzaju hedonistycznych przeżyć: smakowych, seksualnych i kinestetycznych. Pierwsze z nich przejawiają się w rozmaitych postaciach i nasileniu: towarzyszą one w trakcie zaspokajania głodu, ale także są obecne podczas konsumpcji wielce wyszukanych i oryginalnych potraw. Towarzyszą także podczas zachowań seksualnych.

- wzór ascetyczny. Negatywny stosunek do ciała charakteryzuje nie tylko orfizm, pitagoreizm, neoplatonizm, gnostycyzm, manicheizm, ale także niektóre formy starochrześcijańskiego monastycyzmu i eremityzmu. Św. Augustyn w pierwszym okresie swej twórczości, będąc pod wpływem manicheizmu, również uznawał ciało ludzkie, podobnie jak cały świat materialny, za źródło zła. Wzór ten nie należy wyłącznie do przeszłości, ale jest udziałem współczesnych społeczeństw. Nie występuje on w formie radykalnej, nie wyraża się w oficjalnej pogardzie, ale jest obecny w zachowaniach ogromnej rzeszy ludzi, którzy potępią swoje ciało poprzez rezygnację z zaspokajania jego elementarnych potrzeb.

- wzór higieniczny. W jego ramach, zdaniem Z. Krawczyka, można wyróżnić dwa jego typy: egzystencjalny i utylitarny. Pierwszy z nich dotyczy zmieniających się historycznie i kulturowo form przeciwstawiania się człowieka chorobie i śmierci. Drugi typ podporządkowany jest społecznym celom utylitarnym. Towarzyszy, w różnych formach, niemal na każdym etapie rozwoju ludzkości, a uzyskuje szczególne znaczenie w społeczeństwach nowoczesnych.

- wzór sprawnościowy. Człowiek zawsze używał ciała jako narzędzia pracy i obrony. Od najdawniejszych czasów zdawał sobie sprawę z zależności występujących między sprawnością fizyczną a efektywnością pracy i umiejętnością wypełniania funkcji militarnych. Utylitarny sposób podejścia do sprawności fizycznej był bardzo wyraźny w spartańskim modelu wychowawczym. W wojsku natomiast ćwiczenia te pełniły podstawową rolę w przygotowaniu do trudów i niewygód pola bitwy. Razem z postępowaniem techniki i wprowadzeniem do produkcji przemysłowej rozwiązań elektronicznych maleje instrumentalna rola sprawności fizycznej.

- wzór agonistyczny. Można chyba powiedzieć, że w naturze człowieka jest swoista potrzeba rywalizacji, wykazania się wyższością nad innymi. T. Veblen twierdzi, że bezcelowy wysiłek, charakterystyczny dla klasy próżniaczej, „jest nudny i zdecydowanie nieprzyjemny” Dlatego trzeba mu nadać chociażby „pozoru celowości, nawet jeśli cel ten będzie tylko na niby. Sport zaspokaja doskonale wymagania faktycznej bezużyteczności w połączeniu z malowniczymi pozorami celowości” Zatem rywalizacja sportowa, wykraczająca poza egzystencjalne potrzeby, jest urzeczywistnieniem agonistycznego wzoru.

Nawiązanie do personalistycznej wizji człowieka, uwzględniającej jego wymiar biologiczny, psychiczny, społeczny i duchowy pozwala postrzegać kulturę fizyczną przez pryzmat funkcji, jaką ona pełni w życiu jednostki i społeczeństwa. Funkcje te, najogólniej rzecz biorąc, kształtują i zaspokajają różnorodne potrzeby człowieka. Można je sprowadzić do następujących:

- „biologiczne – ruch stanowi warunek konieczny prawidłowego, psychosomatycznego funkcjonowania osobnika, służy przywracaniu równowagi energetycznej, eliminacji następstw długotrwałej eksploatacji organizmu, regulacji cyklu dobowego i sezonowego, zwiększaniu zdolności adaptacyjnych do zmieniających się wymogów środowiska naturalnego i sztucznego itd.;

- psychiczne – aktywność ruchowa jest środkiem kształtowania a zarazem formą ekspresji osobowości, wzbogaca sferę wewnętrznych przeżyć, doznań hedonistycznych i estetycznych, tonizuje stresy sprzyjając osiągnięciu komfortu psychicznego;

- społeczne – kultura fizyczna jest kanałem socjalizacji i inkulturacji, czynnikiem integracji grupowej, przeciwdziałania społecznym dewiacjom, dezorganizacji, destabilizacji itp.”;

- duchowe – kultura fizyczna sprzyja przygotowaniu ludzi do realizacji zadań w świecie, które są rozumiane i interpretowane w kategoriach teologicznych.

W literaturze przedmiotu najczęściej wskazuje się na pięć, względnie samodzielnych, ale jednocześnie przenikających się nawzajem instytucjonalnych sektorów (form) kultury fizycznej: wychowanie fizyczne, wychowanie zdrowotne, sport, rekreacja ruchowa, rehabilitacja ruchowa, turystyka. Formy te, w początkowym okresie słabo zróżnicowane, z biegiem czasu wyodrębniły się, ze względu na zakładane swoiste cele, przyjmowanie odmiennych hierarchii ważności i wartości, struktury organizacyjne jak i samych uczestników.

Omówienie dwóch podstawowych kategorii konstytuujących tytuł niniejszej monografii upoważnia do zajęcia się zawartością tomu. Jako metodologiczny klucz do jego konstrukcji posłużył klasyczny podział nauk społecznych na dyscypliny. Takie podejście pozwala na ukazanie kultury fizycznej w społeczeństwie nowoczesnym w sposób logiczny, ale jednocześnie obejmu-

jący zakresowo niemal wszystkie istotne obszary refleksji nauk społecznych na temat omawianej dziedziny. Nie należy jednak sądzić, że zaproponowane ujęcie zagadnienia jest doskonałe i jedyne z możliwych. Wręcz odwrotnie, jest jedynie komplementarne wobec dorobku w tym zakresie nauk społecznych o kulturze fizycznej.

Z uwagi na złożoność nauk o kulturze fizycznej, ograniczając ją do nauk społecznych, mając jednocześnie na uwadze potrzebę porządkowania refleksji naukowej, wyodrębniono w postaci części następujące zagadnienia tematyczne:

- kultura fizyczna w perspektywie filozofii i teologii;
- kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej;
- pedagogiczne i psychologiczne aspekty kultury fizycznej;
- historyczne, prawne i organizacyjne zagadnienia kultury fizycznej.

Ostateczny kształt monografii jest wynikiem dojrzewania projektu jej wydania w procesie licznych naukowych interakcji, zarówno w gronie studentów i doktorantów, jak też podczas zebrań naukowych grona doświadczonych badaczy społecznych, ale również indywidualnych spotkań ze współpracownikami na różnych obszarach działalności społecznej, przyjaciółmi oraz wybitnymi przedstawicielami nauk społecznych.

Struktura książki była omawiana ze studentami i doktorantami podczas prowadzonych seminariów na kierunku wychowania fizycznego oraz turystyki i rekreacji. Była także tematem posiedzeń naukowych Katedry Nauk Społecznych Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Wielu uzgodnień wymagało przygotowanie poszczególnych rozdziałów książki. Wysiłek ten zaowocował wieloma zmianami, które uczyniły książkę bardziej logiczną i bardziej zrozumiałą. W związku z tym serdecznie dziękujemy wszystkim autorom tekstów, którzy z jednej strony włożyli wielki wysiłek w przygotowanie swoich tekstów, z drugiej natomiast za wyrozumiałość w związku z odgórnym narzucaniem kryteriów wydawniczych.

W sposób szczególny dziękujemy zaś tym wszystkim autorom, których teksty, choć dobrze przygotowane, nie mogły się znaleźć, z różnych powodów, w niniejszym tomie. Niezależnie od tego, jesteśmy nieustannie otwarci na współpracę i liczymy na jej dobre owoce.

W skomplikowanym i mozolnym trudzie przygotowania tomu na szczególną naszą wdzięczność założyli profesorowie Zbigniew Krawczyk (Almamer Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie), Jerzy Kosiewicz (Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie), ks. Stanisław Kowalczyk (Katolicki Uniwersytet Lubelski), Józef Lipiec (Uniwersytet Jagielloński), Andrzej Pawłucki (Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu) i Mirosław Ponczek (Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach).

Serdecznie dziękujemy recenzentom, doktorom Michałowi Lenartowiczowi i Piotrowi Rymarczykowi, którzy nie tylko przygotowali wnikliwe

opinie, ale także zwrócili uwagę na pewne uchybienia, które zostały uwzględnione na dalszych etapach wydawniczych, co uczyniło monografię bardziej przejrzystą i bardziej przystępną.

Wdzięczni jesteśmy sponsorom i współorganizatorom niniejszego przedsięwzięcia wydawniczego. Serdecznie dziękujemy za obdarzenie nas zaufaniem oraz uznanie za celowe i uzasadnione wsparcie organizacyjne i finansowe omawianej inicjatywy publikacyjnej. Dziękujemy zatem Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Mazowieckiego, Urzędowi Miasta Stołecznego Warszawy, Narodowemu Centrum Kultury, Zakładom Odzieżowym BYTOM S.A. oraz BOT Elektrowni Bełchatów S.A.

*Zbigniew Dziubiński
Krzysztof W. Jankowski*

Warszawa, dnia 1 sierpnia 2009 r.